GAZETA KRAKOWSKA

Nro 71.

Z KRAKOWA DNIA 4. WRZESNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreźnie d. 30go miesiąca Stycznia roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Należące do kassy Inwalidow Pruskich w Berlinie kapitały w Xięstwie Warszawskim hypotekowane, początkowie na specyfikacyi summ Konwencyą Bajońską ustąpionych umieszczone a potem z teyże specyfikacyi przez Intendenta Jeneralnego P. Daru wymazane, podpadłszy wraz z innemi summami prywatnemi Pruskiemi sekwestrowi w roku 1800, na takowe własności w Xięstwie Warszawskim włożonemu przynoszą pomienioney kassie, podług reklamacyi dworu Berlińskiego po uchyleniu iuż teraz rzeczonego sekwestru w moc konwencyi z tymże dworem pod dniem 10. Września roku przeszłego zawartey; z tąd ieszcze trudności w pobieraniu należących się prowizyow, iż większa część dłużnikow wyłamuie się od ich płacenia, z powodu, iakoby kapitały przez nich winne do summ Bajońskich należały.

Rozkazawszy okoliczność tę ninieyszem do wiadomości Ministra Sprawiedliwości udzielić, Wolą Naszą iest: aby Trybunałom wyrokowanie co do takowych summ i prowizyow wedle Dekretow Naszych, w skutku powyżey przytoczoney Konwencyi dnia 10 Września roku przeszłego sekwestr na summy prywatne Pruskie w Xięstwie Warszawskim znoszących, zalecił.

Dopełnienie ninieyszey Naszey Woli Ministrowi Sprawiedliwości Xięstwa Naszego Warszawskiego, zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

Zgodno z oryg: *Minister Sekretarz Stanu*

Radzca Stanu *Stanisłow Breza.*

w Zastępstwie Ministra Sprawiedliwości

Ig. Sobolewski

(L.S.) Zgodno z orygin:

Ant. Joneman, *Minister Sekr Stanu.*

Sekr. Jeneralny. (Podp.) *Stanisław Breza.*

II. Wyrok w Wilnie pod d. 14 Sierpnia 1811 roku.

Na wakuiący przy Sądzie Kassacyynym Xięstwa Naszego Warszawskiego Urząd Prokuratora mianowaliśmy i mianuiemy P. Woznickiego, dotąd Referendarza w Radzie Naszey Stanu. Minister Sprawiedliwości dopiero rzeczonego do sprawowania obowiązkow wezwie, i ninieyszą nominacyą ogłosi.

(*Podpisy iak wyżey.*)

III. Wyrok pod tąż datą.

Gdy podług rapportu Zastępcy Ministra Naszego Sprawiedliwości pod d. 6 Sierpnia r. b. P. Mołodecki mianowany przez Nas Podsędkiem w Powiecie Szatkowskim, Departamencie Kaliskim zszedł z tego świata, mianowaliśmy i mianuiemy na wakuiące po nim mieysce Podsędkiem Powiatu Szatkowskiego, P. Jana Stokowskiego, dotąd Notaryusza publicznego powiatu Siennickiego.

Minister Sprawiedliwości wyżey mianowanego na wskazany Urząd wezwie, w nim instalować będzie, i ninieyszą nominacyą ogłosi.

(Podpisy iak wyżey.)

IV. Wyrok pod tąż datą.

Mianowaliśmy i mianuiemy Adwokatem w Sądzie Appellacyynym Xięstwa Warszawskiego P. Franciszka Słonczyńskiego.

Minister Sprawiedliwości dopierò rzeczonego do sprawowania oznaczonych obowiązkow wezwie, i ninieyszą nominacyą ogłosi.

(Podpisy iak wyżey.)

Z Poznania d. 19. Sierpnia.

JW. Łubieński, Minister Sprawiedliwości, w ciągu krotkiego tu bawienia, zwiedził Trybynał tuteyszy, gdzie się przekonywał osobiście o wszystkiem; tudzież dom więźniow, gdzie wchodził w naydrobnieysze szczegoły tyczące się tak samego sądownictwa kryminalnego, iako też administracyi ekonomiczney, a wszędzie winną oddaiąc sprawiedliwość. Onegday dał tenże JW. Minister obiad dla wyższych członkow Magistratur tuteyszych i innych obywateli, na którym znaydował się także JW. Senator Woiewoda Wybicki. Wczoray o godzinie 10tey z rana, pożegnany od wszystkich Urzędnikow i obywateli przybyłych do pomieszkania iego w pałacu JW. Marszałkowey Gurowskiey, dla złożenia mu attencyi przed wyiazdem, puścił się w dalszą podroż do Warszawy, na Manieczki, dobra JW. Senatora Woiewody Wybickiego, i Kalisz. Dziś wyiechał za nim W. Fiszer, Konsyliarz Ministerii Sprawiedliwości.

Na dniu 16 b. m. około godziny 6tey wieczorney odbył się na wielkiey sali pałacu tuteyszego Prefekturalnego akt cywilny małżeństwa W. Jenerała Amilkara Kosińskiego, Kawalera krzyża woyskowego, z W. Adelaida Hrabianką Keyserling, przed Urzędnikiem stanu cywilnego, JP. Kassyuszem. JJWW. Minister Sprawiedliwości Łubieński, Prezes Sądu Appellacyynego Jaraczewski, Sędziowie Appellacyyni Walknowski i Bieńkowski, i W. Inspektor popisow woyska Kąsinowski, assystowali temu uroczystemu aktowi, i tenże iako świadkowie podpisali.

Z Gdanska d. 17. Sierpnia.

Wystrzały z dział i piękny faierwerk zapowiedziały tu d. 14 b. m. uroczystość dnia następnego, którą obchodzono przez nabożeństwo i *Te Deum*, na którem się cała tuteysza załoga znaydowała. Swietny bal i wieczerza na 400 osób ukończyły ten piękny dzień. Pod czas wieczerzy spełniano zdrowie N. Cesarza, N. Cesarzowey i N. Króla Rzymskiego. Kilku podofficerow i żołnierzy ozdobionych krzyżem woyskowym było zaproszonych na ten festyn. Zołnierze załogi otrzymali podwoyna racyą rumu i wodki Francuzkiey. JW. Gubernator kazał własnym kosztem rozdać między 1500 ubogich chleb, mięso i piwo. Więźniow za małe przewinienia

uwięzionych wypuszczono na wolność d. 14 wieczorem.

Z Paryża d. 17 Sierpnia.

Monitor dzisieyszy zawiera co nastę- puie:

We środę w wieczor d. 14 b. m. wystrzały z dział zapowiedziały nazaiutrzną uroczystość urodzin Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla. Na teatrach Paryzkich dane były bezpłatne reprezentacye. Nazaiutrz w sam dzień uroczystości powtorzone były o godzinie 6 z rana, w południe i w wieczor wystrzały z dział. Przed południem udał się J. C. K. Mość do sali tronowey w pałacu Tuilleries. W. Podkomorzy wprowadził nayprzod Xzęta WW. urzędnikow, potem kardynałow, ministrow, WW. urzędnikow państwa, WW. urzędnikow legii honorowey i wszystkie osoby, którem tam dozwolony był przystęp. W. Mistrz obrzędow odebrawszy od J. C. K. Mci rozkazy, kazał wpuścić do sali urzędnikow dworskich zwyczayney i nadzwyczayney służby. Ciało dyplomatyczne zostało z zwykłemi obrzędami na audyencyą wprowadzone, pod czas którey przedstawionemi J. C. K. Mci byli przez posła Bawarskiego, P. Cetto: Jenerał Bawarski Rechberg; przez Posła Szwaycarskiego, P. Maillardos: były Pułkownik, Kawaler Bellemont, a przez Ministra związkow zagranicznych, Xcia Balsano: PP. James Sloan, Samuel Greene i William Gracie, obywatele ziednoczonych stanow Ameryki, i P. Acrell, Król. Szwedzkiego poselstwa radzca. Po dyplomatyczney audyencyi udali się NN. Cesarstwo na mszą, którą miał Kardynał W. Jałmużnik, poczem nastąpiło *Te Deum.* Po N. bożeństwie była wielka audyencya w apartamentach. Bezpłatne reprezentacye na wszystkich teatrach d. 14 ściągnęły nadzwyczay wiele widzow. Wszystkie przystosowania sztuk do wielkiey uroczystości, którą nazaiutrz obchodzić miano, były z oklaskami przyymowane. Piosnki na Vaudeville i innych teatrach musiały bydź przy oklaskach powtarzane. Poświęcony dla tey uroczystości dzień był bardzo piękny; niebo wypogodzone i umiarkowane powietrze przykładały się do iey uświetnienia. Przygotowane na basinie między mostem Tuilleries i placem zgody, tudzież na Elizeyskich polach zabawy ściągnęły bardzo wiele widzow. Na schyłku dnia wspaniałe oświecenie pól Elizeyskich, placu Tuilleries i niezliczonych pomnikow wystawiało przyiemny widok. Spalone w wielu mieyscach na polach Elizeyskich małe faierwerki ściągały na przemianę uwagę publiczności. O godzinie 8 dany był na terrassie Tuilleries koncert. NN. Cesarstwo pokazali się z balkonu nieprzeyrzanem tłumom ludu, który ich nayżywszemi okrzykami radości powitał. O 9 spalony był wielki faierwerk na placu zgody, który zakończył się niewidzianą ieszcze wspaniałą sztuką. Przechadzki, tańce i zabawy w przeznaczonych na to mieyscach, trwały do późney nocy.

Z Bruxelli d. 16. Sierpnia.

Marszałek Oudynot, Xiąże Reggio, przeiechał podług tuteyszey gazety przez miasto nasze do Hollandyi.

Z Londyna d. 16 Sierpnia.

(Z Dziennika państwa)

Z zamku Windsor d. 11 Sierpnia. J. K. Mość spał przeszłey nocy kilka godzin i znayduie się dziś w takim samym stanie iak wczoray.

Z zamku Windsor d. 12 Sierpnia. W

znakach choroby J. K. Mci nie zaszła żadna odmiana.,,

Kapitan okrętu Malwina, który w 48 dni przybył z Buenos-Ayres do Plimutu, powiada, iż z powodu odnieſionego zwycięztwa nad Wicekrólem (Montevideo) wielkie odprawiano uroczyſtości w Buenos-Ayres. Wicekról Elio z kilku tylko osobami miał uciec. Inni dodaią, że od własnych żołnierzy zabity zoſtał, i że dwie trzecie części woyska odſtąpiło go i złączyło się z powſtańcami, których codziennie powiększa się liczba. Jenerał Belgrano opasał w 7000 ludzi Montevideo i zabrał 600 wołow, które do tego miaſta były przeznaczone. Mięso było zatem bardzo rzadkie w tem mieście, a Elio nie miał iuż na końcu iak 800 ludzi pod swoim dowodztwem.

Z ubolewaniem dowiaduiemy się z Kadyxu, że skłonność, którą mieszkańcy okazuią do poddania się nieprzyiacielowi, nie tylo wzięciu Tarragony, ale też odkryciu ducha niewierności i zdrady pomiędzy mieszkańcami *wyspy* Leon przypisać należy. Zapewniaią, iż nieprzyiaciel polegaiąc na pomocy swoich przyiacioł chce na tę wyspę d. 23 Lipca uderzyć. Z niecierpliwością oczekuiemy dalszego w tym względzie donieſienia.

Liſt z Kadyxu pod d. 17 Lipca wyraża: — Poddanie się Tarragony tak wielkie sprawiło tu wrażenie, iż może nie miłe zrządzić zdarzenie, zwłaszcza, iż lud nie zgadza się z rządem. Wszyſtkie źrodła iuż tu są wyczerpane. Jenerał Imas, oſtatni rządzca Badajoz, który pod sąd woyskowy oddany zoſtał, uciekł, a co większa uciekł w tymże dniu adjutant Soulta, który tu był w niewoli. U wielu będących tu jeńcow znaleziono broń. Anglikow bardzo tu teraz mało ſtoi załogą, a woyska, które z Blakiem powrociły, prawie są nagie.,,

Drugi liſt z tegoż miaſta pod d. 18 Lipca zawiera: — " Lękam się, żeby wszyſtkie uſiłowania Anglikow dla oswobodzenia tego kraiu nie były daremne. Nizkie klaſsy Hiszpańskiego narodu są odważnym i rzetelnym ludem; ale wyższe klaſsy nic nie wartaią. Rząd ich nie ma żadney tęgości; robi plany bez zaſtanowienia się, a wszyſtkie działania upadaią przez zdradę lub głupſtwo. Od trzech lat przysłały tu Hiszpańskie poſiadłości w Ameryce około 300 milionow piaſtrow; lecz iakże one ztrwonione zoſtały! Zołnierze chodzą nago i umieraią od głodu. Kadyx ma w prawdzie żywność, która z ziednoczonych ſtanow Ameryki nadeszła, ale cierpi naywiększy niedoſtatek pieniędzy. Francuzi pod Soultem ſtoią teraz przed naszemi liniiami przy wyspie Leon. Co chwila oczekuiemy mocnego attaku, i los Kadyxu może będzie rozſtrzygniony, niżeli ten liſt doydzie do pocztowego ſtatku, który ma go zawieźć do Anglii.,,

Dziennik *Statesman* umieścił przeciw artykułowi dziennika *Goniec* względem ważnego bardzo pisma, co naſtępuie:

" Obrońcy mordu, którym nie udało się wpoić w lud Angielski przewrotnych zasad, chwytaią się teraz innych zgodnych z ich podłością sposobow, dla ohydzenia Napoleona i iego rządu. W tym celu udzielił Goniec publiczności pismo, które podobało mu się nazwać nayważnieyszem z wszyſtkich, iakie dotąd były w Anglii ogłoszone, i względem iego autentyczności, iak mniema, żadna nie zachodzi wątpliwość. Gdybyśmy na chwilę przypuścić

mogli, że ieſt autentyczne, tedy nie wahalibyśmy się pewnie poczytać go za nayniegodziwszy paszkwil przeciw ludowi Angielskiemu, który mógł tylko kiedy wyyśdź z pod praſsy. Lecz maiąc go za pismo, które tylko bezczelna zuchwałość mogła do kupy skleić, i które miniſtrowie w przewrotnym swoim zamiarze pomiędzy publiczność rzucili, powiemy tylko: iż w naywiększem świetle wyſtawia podły i niegodziwy czyn iego autorow. Lubo to pismo znaydowało się d. 22 Czerwca w iednem z pism Amerykańskich w naszem ręku będącem, i lubo Goniec miał iuż d. 24 Lipca iego kopiią, dopiero iednak w 6 dni poſtrzegł, iż ieſt nayważnieyszem pismem dla pańſtwa W. Brytanii i d. 30 Lipca z wielką okazałością ogłoſił go za takie. Rzecz tak się zaś ma: Gazeta Nowoiorska, która go ogłoſiła, nie ręczy za iego autentyczność. Angielskie miniſterium ma tak w ziednoczonych ſtanach, iako i w Anglii pisarzow na swoim żołdzie, którzy maią zlecenie za nim pisać. Gdy to ieſt wiadome, łatwo wnieść można, iż okoliczności ogłoszenia tego pisma podlegaią rownie podeyrzeniu, iak wątpliwości. "Jeżeli to pismo ieſt prawdziwe, &c.„ mowi Amerykański wydawcą. Kto zaś ieſt czego pewny, nigdy tak nie mowi. Lecz Goniec chce w publiczność wmówić, że nie tylko pismo ieſt prawdziwe, ale nadto, że Roſsyyskiemu miniſtrowi w Paryżu podane zoſtało, który posłał go swoiemu rządowi, a Alexander udzielił go Amerykańskiemu posłowi w Peterzburgu, P. Adams, który przepisawszy go, posłał do Ameryki, i tym sposobem doszło do publiczney wiadomości. Skądże powziął Goniec ważne te okoliczności? Nie wiemy; ale to wiemy, że oprocz z natury rzeczy wypadaiących dowodow, nigdy żadne pismo nie było ogłoszone, któregoby powierzchowne okoliczności tak były podeyrzane, iak powyższego. Jakoż spodziewamy się w krótce dowodnie okazać, że ieſt zmyślone.„

Miniſteryalne pismo *Morning-Post* oświadcza, że ogłoszone przez Gońca pismo ieſt kary godną kompozycyą, i że poſtępek Gonca w tey mierze ieſt szpetny i naganny.

Na posiedzeniu Junty rokoszanow w Kadyxie wniesiono proiekt do prawa o zniesieniu zwyczaiow feudalnych; lecz możnieysi Panowie sprzeciwili się temu. Jeden z członkow ſtanu mieyskiego nazwiskiem Arguellas, zabrał głos, i mowił oſtro przeciw tamtym, twierdząc, że ich opor ieſt skutkiem zazdrości i chciwości. Dodał, iż archiwa dawnych Kortes napełnione są przełożeniami i oświadczeniami przeciw feudalnym pretensyom, niezgodnym z szczęśliwością narodu, o czem żeby się przekonać, dosyć ieſt porownać ſtan wsi feudalnych ze ſtanem niefeudalnych. Utyskiwał mocno na ſtany świeżo zwołane, bo członki ich zaięte są iedynie swoiemi intereſsami, i przypomniał w tey mierze słowa Ludwika XIV. do Filippa V. "Nie znoś ſtanow (Cortes), ale ich nie zwołuy.„ — Mowę tę przyiął lud obecny w sali z oklaskami, które gdy uſtały, kilku członkow ze szlachty zawołało: "Jakże! toż taki zbytek nieprzyſtoyności uydzie bezkarnie? Niemaszże tu ſtraży woyskowey?„ Te słowa tak lud oburzyły, iż ledwie go pohamowano, i poſiedzenie ukończyć musiano.

Z Neapolu d. 1. Sierpnia.

NN. Króleſtwo bawią ieszcze ciągle w

zamku Capo di Monti. Dotychczasowa słabość Królowey (nie Króla iak mylnie pisma publiczne doniosły) zamieniła się na 3 dniową febrę, którą iednak lekarze spodziewaią się w krotce uleczyć.

Z Cagliari (*w Sardynii*) *d.* 4 *Czerwca.*

Arcy Xże Austryacki Franciszek przybył tu d. 30 Maia. Królestwo Jchmość przyięli wysokiego gościa nad brzegami Morza. Mowią, że tu czás nieiaki zabawi.

Z Konstantynopola d. 10. *Lipca.*

Jeden Tatar za drugim posełany iest do Azyi, dla przyspieszenia przybycia Azyatyckich woysk nad Dunay.

W. Wezyr opatrzony teraz iest dostatecznie w amunicyą i żywność.

Turecka flota stoi na uyściu Bosforu, ale uzbroienie iey ieszcze nie iest zupełnie ukończone.

Xże Suzzo posłał nieiakiego Paciuzzo z obozu do Konstantynopola za pozwoleniem i w interessach W. Wezyra. Gdy ten pokazał się w woyskowym mundurze, kazał go Kapitan-basza aresztować i bez wysłuchania go nawet głowę mu uciąć. Rozgniewany Xże Suzzo o to okrucińístwo, żalił się przed W. Wezyrem i ten posłał zaraz zaskarżenie do dywanu; lecz Kapitan basza gdy pociągniony był do odpowiedzi, zegnał winę na Baszę-agę, przełożonego nad strażą policyyną, który bez wysłuchania aresztowanego kazał stracić. Z rozkazu W. Sułtana został Basza-aga ścięty, a dozor nad strażą policyyną kanału odebrał Naczelnik Bostangow.

Z Hermanstadtu d. 30. *Lipca.*

Dowodzący naczelnie Rossyyskim woyskiem, Jenerał Kutuzow, który iak wiadomo po bitwie pod Ruszczukiem przeniosł głowną swoią kwaterę na lewy brzeg Dunaiu do Giurgewy, kazał wszystkie przedmieścia około tego miasta spalić i na kilka miesięcy nawieść do niego żywności. Jenerał Langeron dowodzi korpusami, które zasłaniaią Wołoszczyznę przeciw napadowi Turkow.

Turcy zaczenaią naprawiać zburzone na prędce przez Rossyanow w Ruszczuku warownie, a Mahometańscy mieszkańcy biorą się do wystawienia spalonych swoich domow. Grecy zaś zostali powiększey części na lewy brzeg przez Rossyanow zabranemi.

Zdaie się podług wszelkiego podobieństwa, że tego roczna kampaniia między Rossyanami i Turkami będzie bardzo co do zdarzeń interessuiąca; ponieważ W. Wezyr iest czynny, ognisty, i w naylepszych latach człowiek, nie przestarzały, iak iego poprzednik Jussuf-basza, który teraz na wyspie Scio na Archipelagu na wygnaniu siedzi. O zamyśle Sułtana Mahmuda, udania się w pole, ucichło teraz.

— *Dnia* 15 *Sierpnia.* — Listy z Bukarestu pod d. 10 b. m. donoszą co następuie: "Odiazd Tureckiego posłańca, Hamida-effendi, do głowney kwatery Ottomańskiey oznaczony iest na 12 b. m. Nie wiadomo dotąd czyli tu na iego mieysce inny wysłaniec ziedzie.

"D. 8 przyiechał tu Jenerał Hrabia Uwarow, pierwszy adjutant Nayiaś. Imperatora; iedzie prosto z Peterzburga i przywieść miał rozkazy od swego dworu względem działań woiennych w tuteyszych okolicach.

"Przybyły tu wczoray z Kraiowey Rossyyski goniec przywiozł doniesienie od Jenerała Sass, iż 3000 Turkow przeprawiło się między Lom i Widynem na lewy

brzeg Dunaiu i zaczęli się iuż okopywać; lecz za przybyciem Rofsyyskiego woyska zoftali z ftratą 1000 ludzi nazad za Dunay przepartemi. Z powodu tego zwycięztwa odprawione tu dziś zoftanie *Te Deum* przy wyftrzałach z dział. Przybyli tu w tey chwili z Kraiowy podrożni opowiadaią to zdarzenie iak naftępuie: "Turcy przeprawili się d. 7 Sierpnia w wieczor w liczbie kilku tysięcy z Kalafat na brzeg Wołoski, i zabrali ftoiący tam Rofsyyski batalion w niewolą, a gdy nadciągała większa siła Rofsyyska cofnęli nazad.„ Raport Kaimakana Kraiowy do tuteyszego Weftiera opiewa, że Turcy z Arszin-Polanki (między Widynem i Lom) wiele woyska przeprawili na będące w środku Dunaiu wyspy, a z tych 2000 ludzi posłali na brzeg Wołoski, których Rofsyanie na rzeczone wyspy odparli, ale z tych nie mogli ich wygnać.

"Podług wiary godnych doniesień z prawego brzegu Dunaiu wyruszył Ismail-bey Sereski z wszyftkiemi będącemi pod iego rozkazami ajanami i znaczną liczbą woyska w pole i rozłożył się pod Widynem, skąd może nie tylko Serwii grozić, ale i W. Wezyra wspierać. Oftatni zgromadził do 3000 cieślow, i tych w rożnych mieyscach zatrudnia robieniem ftatkow, którę składaią się z dwoch do kupy spoionych ftatkow i deskami pokrytych, na których nie tylko jazda, ale i działa wygodnie przewiezione bydź mogą i służyć razem będą do zarzucenia moftu..„

Z Rotterdamu d. 16. Sierpnia.

Przez neutralny okręt odebraliśmy tu z Londynu wiadomość, że i wschodnio-indyyska kompania znayduie się w wielkim kłopocie. Dawniey rozpisywała co rok cztery i więcey razy publiczną sprzedarz wschodnio-indyyskich swoich towarow, na które zazwyczay nadchodziły wielkie kommifsa z Hollandyi, Niemiec, Francyi i innych kraiow. Teraz dla zamknięcia lądu na nic się zda takowe rozpisywanie, bo nie ma kupca. Składy tey kompanii są przeto zapełnione herbatą, indigo, pieprzem, bawełnianemi materyami, &c. i codziennie bardziey się zapełniaią z braku sprzedarzy. Długi iey wynoszą do 35 milionow f. szt. i ieżeli taki ftan rzeczy dłużey potrwa, tedy nie będzie mogła inaczey prowizyi opłacać, iak tylko towarami. Półroczna dywidenda bardzo także źle na przyszłość wypadnie.

Z Gotenburga d. 12. Sierpnia.

W tych dniach zoftało pod tuteyszem miaftem 10 par wołow skonfiskowanych, które miały bydź Angielskiey flocie dowiezione, z którey część krąży o dwie mile od brzegow tuteyszych.

Z Sztokolmu d. 3. Sierpnia.

Niedawno podpłynął Angielski kutter pod Karlshamn dla zabrania ftoiącego na tamteyszem przedporciu Szwedzkiego okrętu. Już zabierał się do uskutecznienia swoiego zamysłu, gdy nadpłynęła Szwedzka szalupa armatna i uratowała okręt.

Hrabia Stedingk powrocił z Peterzburga do Sztokolmu, a Radzca poselftwa Schenbom pozoftał tam sprawuiącym interefsa Szwedzkie.

D. 11 o pół do drugiey godziny po północy powrocił Królewicz Naftępca tronu z Xciem Sudermanii, swoim synem, w dobrem zdrowiu z swey podroży do zamku Drottingholm. Wszędzie w podroży oświadczał woyskom swoie ukontentowanie. Dobroczynność iego rozciągała się na

wszyſtkie ſtany, a szczególniey na ſtarych i pokaliczonych woiownikow, którzy albo natychmiaſt wspartemi zoſtali, albo pensye podwoione i potroione maią. Jeden z takich żołnierzy otrzymał podarunek pieniężny i zapewnienie, iż miana będzie ſtaranność o edukacyi iego syna; inny którego dwoch synow służą razem z nim w iednym pułku, udarowany także zoſtał. Wszędzie wolno każdemu było zbliżyć się do wysokiey osoby Królewicza Naſtępcy tronu; wszędzie zoſtawił słodką pamięć swey łagodności i uprzeymości, i odbierał od wszyſtkich klas ludu niezmyślone dowody uszanowania i przychylności. Przed wyiazdem Królewicza Naſtępcy tronu przeiechany tu był parobek na ulicy, przez którą właśnie przeieżdzał. Wyskoczył z powozu, nie czekaiąc nawet nim zupełnie ſtanął, i własną ręką zawiązał ranę skaliczonego i kazał go w iednym z swoich powozow do szpitala zawieść. Z powodu tego pełnego ludzkości czynu, przypominamy sobie z ukontentowaniem, że sam Królewicz odwiedził wielu nędznych ludzi, własną ręką ich wsparł i o przyczynę nędzy się wypytywał.

Z Peterzburga d. 7. Sierpnia.

Imieniny Nayiaś. Imperatorowey Matki d. 3 Sierpnia obchodzone były okazale w Peterhof. Znaydowala się tam cała Imperatorska familiia, ciało dyplomatyczne, pierwsi urzędnicy państwa, miniſtrowie, woyskowi i cywilni urzędnicy dworu. Niezliczona mnogość ludu wszyſtkich ſtanow przypatrywała się wspaniałemu oświeceniu Imperatorskiego ogrodu i wszyſtkich tam dzieł wodnych, iako też faierwerkowi, który kończył uroczyſtość. Nazaiutrz raczyli NN. Imperatorſtwo ieść obiad u W. Xcia Konſtantego w Strzelnie.

Wczoray naſtąpiło zapowiedziane przez miniſtra skarbowego spalenie za 5 milionow rubli aſsygnatow bankowych, w obecności dyrektorow banku i deputowanych od szlachty i kupcow.

Zaniedbane w Ołonieckiey gubernii niedaleko Petrasawodzka mineralne wody, których Piotr Wielki dla poratowania swego zdrowia z dobrem skutkiem używał, rozbierał teraz chimicznie Doktor Buchholz i obszerny ich opis podał miniſtrowi wewnętrznemu, P. Kosodawlew. Buchholz znalazł te wody w nader powabney okolicy, otoczone zwaliskami wielu przez Piotra W. wyſtawionych gmachow.

Z Kopenhagi d. 16 Sierpnia.

D. 15 o godzinie 11 w wieczor Królewna Ludwika Karolina, małżonka Xcia Wilhelma Heskiego, rozwiązaną szczęśliwie córką zoſtała.

Przeznaczony do dworu Sztokolmskiego nadzwyczayny poseł Cesarza Auſtryackiego, Jenerał major Hrabia Neipperg, przeiechał przez miaſto nasze w towarzyſtwie Hrabiego Weiſs na mieysce swoiego przeznaczenia.

Reprezentanci Duńsko-Norwegskiego banku wyrachowali dywidendę na ukończony rok bankowy od 1 Lipca 1810 do 30 Czerwca r. b. na 2 1/2 od ſta.

Z Panczowy d. 15. Sierpnia.

Liſty z Belgradu donoszą, iż korpus Turecki, około 3020 ludzi wynoszący przeprawił się na ſtatkach przez rzekę Drinę i ſtanął pod Łosnicą obozem. Wszyscy mieszkańcy z Łosnicy i pobliskich wsi przenieśli się częścią do Szabaczu i do Wailowa. Wszyſtka zdatna młodzież do noszenia oręża powſtała natychmiaſt i pośpieszyła do Łosnicy dla wypędzenia Turkow z ziemi Serwiańskiey.

DODATEK
DO Nro 71.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4. WRZESNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 31. Sierpnia,

Onegday powrocił do tuteyszey stolicy od wód w Töplitz JW. Hrabia Łubieński Minister Sprawiedliwości.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu, w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 14. miesiąca Sierpnia 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Po złożeniu urzędu Prezesa Wydziału II. Sądu Appellacyynego Xięstwa Naszego Warszawskiego przez Ur. Jozefa Jaraczewskiego, mianowaliśmy i mianuiemy na iego mieysce, Prezesem Wydziału II. pomienionego Sądu Ur. Skarzyńskiego, dotąd Prezesa Wydziału III. tegoż Sądu; na mieysce Ur. Skarzyńskiego, Prezesem wydziału III. Ur. Wyczechowskiego, dotąd Prezesa wydziału IV. na mieysce zaś dopiero rzeczonego, Prezesem wydziału IV. wspomnionego Sądu Ur. Wiśniewskiego Sędziego Appellacyynego.

Minister Sprawiedliwości wyżey wspomnionych na wskazane im urzędy wezwie, w nich installować będzie i ninieyszą nominacyą ogłosi.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla.

Zgodno z orygina.

Felix Łubieński, *Minister Sekretarz Stanu*

Minister Sprawiedli: *Stanisław Breza.*

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

Antoni Joneman *Minister Sekret. Stanu*

Sekretarz Jeneralny. *Stanisław Breza.*

II. Wyrok pod tąż datą.

Po postąpieniu Pana Wiśniewskiego, Sędziego w Sądzie Appellacyynym Xięstwa Naszego Warszawskiego, na Prezesa wydziału IV. dopiero rzeczonego Sądu, mianowaliśmy i mianuiemy na wakuiący tym sposobem w pomienionym Sądzie Urząd Sędziego.

Pana Stanisława Jabłonowskiego, dotąd Prezesa Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi Departamentu Siedleckiego.

Nasz Minister Sprawiedliwości wyżey mianowanego na wskazany sobie urząd wezwie, w nim installowac będzie, i niniejszą nominacyą ogłosi.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżey.)

Z Nicei d. 2. Sierpnia.

Na jarmarku w Beaucaire bardzo wiele towarow, osobliwie skór sprzedano. Jedwabne materye także miały pokup, osobliwie rękodzielni Paryzkich. Pieniędzy

było podostatkiem i zaraz wszystko płacono.

Z Monachium d. 11. Sierpnia.

Profefsor Robertson zrobił tu nowy balon z kitayki, który blisko ieszcze raz tak iest wielki, iak ten, w którym tu 41szą podroż odprawił. Oba widzieć można w tuteyszey redutowey sali. Nie za długo puści się zapewne ieszcze raz z swoią małżonką na powietrze i czynić będzie doświadczenie z wielkim daszkiem, który iuż także iest gotowy.

Z Hamburga d. 21. Sierpnia.

Wczoray zaprowadzony tu został Cesarski sąd przez Radzcę stanu Kawalera Faure, członka kommifsyi rządowey.

Do zasiewaiących tytuń, kupcow i wszystkich ogółem posiadaiących tytuń wyszło wezwanie, aby w przeciągu dni 3 podali ilość tytuniu i gatunki, pod karą konfiskaty tytuniu i zapłaceniem 1000 fr. za fałszywe podanie. Podobnież wezwanie wyszło do handluiących winem, wodką, &c.

Rozmaite Wiadomości.

Podług gazety Strazburskiey w Steinthal na granicy departamentu niższego Renu tak wielki śnieg d. 11 Sierpnia upadł, iż jaskołki spadały przeziembłe z powietrza.

Gdy w pierwszym dniu zielonych świątek r. b. przybyli ludzie na odpust do Thiersheim w Baireytskim kraiu, siedzieli na otwartym ze wszystkich stron placu przed pocztą w kupie, iedli i pili, powstał nagle tak wielki wicher, iż całą kupę biesiaduiących razem zwinął i z stołami, stołkami i sprzętami osobliwiey skupionych na gnoy dosyć daleko zatoczył, bez znacznego iednak nikogo uszkodzenia.

D. 5 Lipca został w Genui 33 letni żandarm Rikebusz, rodem z Steenvoode, północnego departamentu, za zabicie swoiego brygardyera na rozstrzylanie skazany. Prosił o pozwolenie, aby przy straceniu siebie mogł sam kommenderować, na co zezwolono. Na placu śmierci miał bardzo czułą mowę, pożegnał wszystkich, kommenderował żywem głosem i przy wymowieniu ostatniego słowa "ognia„ upadł nieżywy.

Bracia Franciszek i Jan Riepenhausen w Rzymie postanowili wydać życie Karola Wielkiego w 20 kopersztychach. Całe dzieło ma bydź w przeciągu dwoch lat ukończone i podane iest na prenumeratę w 3 oddziałach. Prenumerata na całe iest półtrzecia Napoleondorow; półtora Napoleondora płaci się za wyyściem 1go oddziału, a reszta przy odebraniu 3go. Po ukończeniu dzieło to dla nieprenumeruiących kosztować będzie półczwarta Napoleondorow.

Gazeta w Filadelfii wychodząca donosi, iż naczelnik Murzynow na wyspie St. Domingo, Christof wziął zupełnie przewagę nad przeciwnikiem swoim Petionem, naczelnikiem oliwkowych ludzi, iż d. 28 Marca r. b. przybrał tytuł Króla Hayti i nazwał się Henrykiem I. Przez wyrok pod d. 5 Kwietnia miał zaprowadzić dziedziczne szlachectwo pomiędzy Murzynami i oliwkowemi ludźmi.

Dziennik Paryzki umieścił następuiący artykuł: — "Ow zawołany i niewyczerpany pisarz Dramatyczny Kotzebue, utraci podobno teraz nieco z swoiey sławy. Zakupywał on większą połowę sztuk teatralnych od uczniow po akademiiach Niemieckich, a odmieniwszy ie, lub cokolwiek do nich dodawszy, sprzedawał potem dyrektorom teatrow pod swoim imieniem. Zdarzyło się, iż ten Mollier Nie-

miecki zapomniał zapłacić iednemu z tych swoich pisarzy, za co oburzył się mocno przeciw niemu, a zapewne i inni, maiący rowny powod do żalenia się na tego wielkiego męża, iednomyślnie przeciw niemu powſtaną."

Dnia 2 i 3 Września 1811.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Na Monetę Kurant,	*Przednie.* Złp.	gr.	*Srednie.* Złp.	gr.	*Poślednie* Złp.	gr.
Korz: Pszenicy	17	—	16	—	14	15
— Zyta	13	15	12	15	12	—
— Jęczmienia	13	—	12	—	11	15
— Grochu	13	15	12	15	12	—
— Owsa	6	—	5	15	—	—
— Jagieł	24	—	22	—	20	—
— Rzepaku	15	—	14	—	—	—

DONIESIENIA.

Dnia 16 Września r. b. o godzinie 9tey przed południem, licytacya rożnych ruchomości, bydła i zboża w snopie w Sciborzycach, 4 mile od Krakowa, w Powiecie Olkuskim, Departamencie Krakowskim, za gotową srebrną monetę odprawiać się będzie. Dan w Sciborzycach d. 24 Sierpnia 1811.

Jan Kanty Kowalski, B. T. C. P. I. D. K.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż ponieważ JW. Maryanna z Siemońskich Rupniewska summy 13,745 złp. 6 gr. wraz z prowizyą przypadaiącą na d. 24 Czerwca r. b. wypłacić się maiącą, z mocy ugody w Sądzie Pokoiu Powiatu Kieleckiego W. Janowi Mrozinskiemu dotąd nie zapłaciła, zaczem zaięte przez niżey podpisanego ruchomości, iako to: pszenica, żyto, jęczmień, owies, groch, siano, konie, kareta, przez publiczną licytacyą na dniu 23 Września r. b. o godzinie 10tey ranney w mieście Stopnicy za gotową srebrną monetę więcey daiącemu sprzedane zoſtaną.
W Stopnicy dnia 23 Sierpnia 1811 roku.

J. Sękowski, Burgrabia Sądowy Ptu Stopnickiego: Dptu Krakowskiego.

Sędzia Trybunału Cywilnego Pierwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego, do pertraktowania krydy Pawła Schöna delegowany ninieyszemi do publiczney podaie wiadomości: że na mocy rezolucyi Trybunału d. 25 Czerwca r. b. do Nru 3053 wydaney, licytacya przygotowawcza kamienicy w rynku Krakowskim pod Nrm 237 ſtoiącey, dawniey Hetmańska zwaney, a teraz do rzeczoney maſsy krydalney należącey, na dniu 4 Października r. b. o godzinie 4tey po południu tu w domu Trybunału podług formalności prawami przepisanych przedſięwziętą będzie.— O cenie pierwszego wywołania, iak i o warunkach licytacyi przez Deputacyą i Adminiſtratora ułożonych, każdy w kancellaryi Trybunału przeyźreć może. W Krakowie d. 15 Lipca 1811.

Michał Gostkowski.
K. Strzelecki, Podpisarz.

Niżey podpisany Notaryusz Departamentu Krakowskiego, Delegowany rezolucyami Trybunału Cywilnego I. Inſtancyi tegoż Departamentu, dnia 31 Mai do liczby 2662, i d. 8 Sierpnia do liczby 3804, roku bieżącego 1811 zapadłemi, do sprzedania przez licytacyą po niegdy Katarzynie Datkiewiczowey pozoſtałych ruchomości, iako to: kleynocików, sukien, bielizny, ſtolarszczyzny, szkła, i blaszanych naczyń: Na takową sprzedaż, czyli licytacyą za grubą srebrną monete w gotowiźnie, wzywa życzących sobie kupna rzeczonych ruchomości na dzień 10 Września roku bieżącego 1811 na godzinę dziewiątą z rana, do domu tu w Krakowie w ulicy Sienney liczbą 55 oznaczonego. Dan w Krakowie d. 31 Sierpnia 1811 roku.

Andrzey Markiewicz.

Dnia 18 Września r. b. o godzinie 9tey przed południem licytacya zboża w snopie, we wsi Buku w Powiecie Olkuskim, Departamencie Krakowskim leżącey w połowie do małoletnich sukcessorow ś. p. Wincentego Lipskiego, należącey, zaiętego z mocy Wyroku Wysokiego Trybunału C. P. I. D. Krak. dnia 23 Kwietnia r. b. zapadłego, na zaspokoienie długu 9302 zł. pol. gr. 10 od tychże sukcessorow ś. p. Wincentego Lip-

skiego, Ur. Antoniemu Miłkowskiemu należącego się odprawiać się będzie.
Dan w Buku d. 24 Sierpnia 1811.

Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.

Niżey podpisany do spraw maffy kredalney W. niegdy Andrzeia Szlaskiego Sądowy zastępca stosownie do zalecenia Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wydziału drugiego pod dniem 29 Lipca r. b. do liczby 4079 nastąpionego wzywa powtornie wierzycieli pomienioney massy kredalney, iako to: JW. Joachima Hrabiego Tarnowskiego, sukcessorow W. niegdy Rozalii Wieległowskiey, W. Zofią z Reiow Szlaską, W. Jozefa Rupniewskiego, Plebana kościoła w Chechle, W. Karola Bąkiewicza, sukcesserow Jana Barankiewicza, wdowę z Bieniawskich Barankiewiczową, W. Wiktoryna Łoniewskiego, przełożonego domu Xięży wysłużonych w Krakowie, oraz Panien pod tytułem S. Norberta i Plebana kościoła w Czeladzi, aby w dniu 16 Września r. b. o godzinie 4 po południu w Krakowie domu Sądowym pod liczbą 106 na Kommissyą osobiście lub przez umocowanych celem przedstawienia monitow swych, iakie przeciwko rachunkom W. Administratora Gaudentego Wilkoszewskiego mieć będą, a razem wyboru Deputata na mieysce zmarłey W. Wielogłowskiey niezawodnie stawili się, inaczey skutki zopoźnienia wynikłe sobie sami przypisać będą winni.

Hiacynth, Bienkiewicz.

Podpisarz Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wiadomo czyni niniejszym, iż possessya we wsi Dębnikach na przeciw przedmieścia Zwierzynca nad Wisłą, pod Nrem popisowym dawniey 28 teraz 2gim położona, w Gminie Dębnickiem, Powiecie i Departamencie Krakowskim leżąca, to iest dwie trzecie części Cegielni Bellicowska zwaney, w ktorey possessyi iest izba z komnatą, komora z lochem na dole, na pierwszym piętrze izba narozna okna trzy w podworze maiąca, służebność to iest sien dolna, wschody, sień na piętrze, wschody na strych i sam strych w połowie. Piec do palenia cegły i wapna, mury parkanowe, i wydzielone części podworza i ogrodu, tudzież Rudera, altanki i piwnicy, część podworza sązni kwadratowych 339 w sobie maiąca, podobnaż część ogrodu za domem murowanym leżąca.

Gronta orne sązni kwadratowych 5156 wynoszące, łąki sązni kwadratowych 1530 zamykaiące; iezioro w dwoch przedziałach sązni kwadratowych 1767 maiące, na gruncie czynszowym stoią, do JPana Józefa Bellicy we wsi Dębnikach pod Nrem dawniey 28 teraz 2gim mieszkaiącego prawem dziedzicznym należy. Possessya ta sprzedana zostanie na rzecz Ur. Ignacego i Justyny Lubońskich małżonkow mieszkanie obrane maiących w Krakowie na Szpitalney ulicy pod Nr. 575, za których kroki tey sprzedaży W. Piotr Wiktorowicz, Patron przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Nr. 575 mieszkaiący, czynić będzie. Akt czyli protokuł przyaresztowania teyże possessyi dziedziczney przez Ur. Jana Nepom: Frankiego, Burgrabiego Trybunału, dnia 20 Lipca roku 1811 sporządzony w skutku wyroku w bywszym magistracie Podgorskim dnia 14 Grudnia 1805 roku, między Ur. Ignacym i Justyną Lubońskiemi małżonkami powodami, a JPanem Jozefem Bellicą pozwanym zapadłego nastąpił, kopie protokułu przyaresztowania zostały Ur. Sobestyanowi Kawskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoiu, Powiatu i miasta Krakowa wydziału 2go dnia 26 Lipca 1811 roku, tudzież Janowi Bochyńskiemu Woytowi wsi Dębnik dnia 23 Lipca 1811 r. oddane, a w Xięgi akt hypotecznych Departamentu Krakowskiego w dniu 26 Lipca 1811 r. tudzież w kancellaryi Trybunału Krakowskiego, dnia 4 Sierpnia 1811 r. wpisane. Przygotowawcze przysądzenie tey possessyi odbędzie się dnia 7 Października 1811 r. o godzinie dziesiątey ranney na audyencyi Trybunału I. Instancyi Departamentu Krakowskiego w ulicy Grockiey pod Nrem 106. Wartośc tey possessyi stosownie do detaxacyi w dniu 22 Czerwca 1809 r. zrobioney, położona iest złr. 2911 kr. 30, która to summa bankocetlowa zewaluowana stosownie do ow czasowego kursu bankocetli Wideńskich na dobrą grubą srebrną monetę wynosi kwotę 4549 zł. pol. gr. 3 i takowa się za szacunek ustanawia. W Krakowie d. 7 Sierpnia 1811 roku.

Strzelecki, Podpisarz.